

Kazimierz Pazdyk

Kamienna Góra, 17.06.2012r.

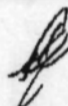
TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY
al. Szucha 12a
00-918 WARSZAWA

Jestem emerytem. Działkę uprawiam od 35 lat. Własnymi rękami i za własne pieniądze przywracałem nieużytki w piękną oazę zieleni i wypoczynku dla ludzi biednych i pokrzywdzonych przez los. Do utrzymania pięknych terenów zieleni w mieście gminy nie dokładają ani złotówki, a nawet „wdowiego grosza”. Nie prawdą jest, że gminy coś tracą, a ustawa o PZD przeszkadza w rozwoju miast. Uważam, że wszystkie zapisy ustawy o PZD z dnia 8 lipca 2005r. nie naruszają Konstytucji RP. Jest to ustawa, która broni samorządności, samostanowienia obywateli i w pełni broni własności i praw nabytych przez działkowców, którzy w większości są ludźmi biednymi (emeryci i renciści, bezrobotni i rodziny wielodzietne), dla których możliwość posiadania działki to zdrowie, wypoczynek, kwiaty na groby bliskich oraz witaminy dla siebie i swoich wnuków.

Zwracam się do Sędziów Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie zaskarżenia ustawy o PZD z dnia 8 lipca 2005r. przez I Prezesa Sądu Najwyższego i pozostawienie ustawy w niezmienionym kształcie.

Ufam, że mądrość, wiedza i rozsądek Sędziów Trybunału Konstytucyjnego pozwolą na podjęcie decyzji, która nie przyczyni się do likwidacji ogrodów działkowych, a tym samym terenów zielonych w mieście, które w 100% utrzymują działkowcy.

Z poważaniem
Kazimierz Pazdyk



Do wiadomości

1. adresat
2. OZ PZD
3. KR PZD
4. a/a